



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 21 lipca 2024 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrej niedzieli!

Ewangelia z dzisiejszej liturgii (Mk 6, 30-34) relacjonuje, że apostołowie po powrocie z misji zgromadzili się przy Jezusie i opowiadali Mu o tym, co robili; wtedy On mówi do nich: „Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco” (w. 31). Ludzie jednak zrozumieli ich ruchy, i gdy oni wysiadają z łodzi, Jezus zastaje oczekujący Go tłum; lituje się nad nim i zaczyna nauczać (por. w. 34).

Tak więc z jednej strony jest zachęta do odpoczynku, a z drugiej – litość Jezusa dla tłumu – to bardzo piękne zatrzymać się i rozważać o współczuciu Jezusa. Wydaje się, że są to dwie rzeczy niemożliwe do pogodzenia, zachęta do odpoczynku i współczucie, a jednak idą w parze: *odpoczynek i współczucie*. Zobaczmy!

Jezus przejmuje się zmęczeniem uczniów. Być może dostrzega niebezpieczeństwo, które może dotyczyć również naszego życia i naszego apostołstwa, kiedy na przykład entuzjazm w pełnieniu misji, lub praca, jak również rola i zadania, które zostały nam powierzone, powodują, że stajemy się ofiarami aktywizmu – a to jest złe: jesteśmy nadmiernie przejęci tym, co jest do zrobienia, nadmiernie przejęci rezultatami. A wówczas dochodzi do tego, że się denerwujemy i tracimy z pola widzenia to, co jest istotne, grozi nam, że wyczerpiemy nasze siły, a nasze ciało i duch ulegną zmęczeniu. Jest to ważne ostrzeżenie dla naszego życia, dla naszego społeczeństwa, często będącego więźniem pośpiechu, a także dla Kościoła i dla życia duszpasterskiego – bracia i

siostry strzeżmy się *dyktatury działania*! Może się to również zdarzyć z powodu konieczności w rodzinach, gdy na przykład ojciec, aby zarobić na chleb, jest zmuszony iść do pracy, poświęcając w ten sposób czas przeznaczony dla rodziny. Często wychodzą wcześniej rano, kiedy dzieci jeszcze śpią i wracają późno w nocy, kiedy dzieci są już w łóżkach. Jest to niesprawiedliwość społeczna. W rodzinach tata i mama powinni mieć czas na spędzanie go ze dziećmi, na pielęgnowanie miłości rodzinnej, a nie na popadanie w dyktaturę działania. Zastanówmy się, co możemy zrobić, aby pomóc ludziom, którzy są zmuszeni żyć w ten sposób.

Zarazem odpoczynek, który proponuje Jezus, nie jest ucieczką od świata, wycofaniem się do osobistego dobrobytu; przeciwnie, wobec ludzi zagubionych On odczuwa litość. A zatem z Ewangelii dowiadujemy się, że te dwie rzeczywistości – *odpoczynek* i *litość* – są powiązane; *tylko jeżeli nauczymy się odpoczywać, możemy odczuwać litość*. W istocie, można mieć litościwe spojrzenie, które jest zdolne dostrzegać potrzeby drugiego człowieka, jedynie wtedy, gdy nie jesteśmy ogarnięci pośpiechem, gdy nasze serce nie jest trawione gorączką działania, jeżeli potrafimy się zatrzymać, i w ciszy adoracji przyjąć Łaskę Bożą.

Dlatego, drodzy bracia i siostry, możemy się zastanowić: czy w ciągu moich dni umiem się zatrzymywać? Czy potrafię wygospodarować chwilę milczenia, żeby obcować z sobą i z Panem, czy też jestem ciągle *ogarnięty pośpiechem*, pośpiechem z powodu tego, co mam do zrobienia? Czy umiemy znaleźć odrobinę wewnętrznej „pustyni” pośród codziennych hałasów i zajęć?

Niech Najświętsza Panna pomaga nam „odpoczywać w Duchu” również pośród wszystkich codziennych zajęć oraz być dyspozycyjnymi i litościwymi w stosunku do innych.

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy Bracia i Siostry!

W tym tygodniu rozpoczną się Igrzyska Olimpijskie w Paryżu, a po nich Igrzyska Paraolimpijskie. Sport ma również wielką siłę społeczną, zdolną do pokojowego jednoczenia ludzi różnych kultur. Ufam, że to wydarzenie będzie znakiem inkluzywnego świata, który chcemy budować, a olimpijczycy ze swoim sportowym świadectwem będą posłańcami pokoju i dobrymi przykładami dla młodych ludzi. W szczególności, zgodnie ze starożytną tradycją, niech igrzyska olimpijskie będą okazją do zawarcia rozejmu w wojnach, demonstrując szczerą pragnienie pokoju.

Pozdrawiam was wszystkich, Rzymian i pielgrzymów z Włoch i z wielu krajów. W szczególności pozdrawiam l'Équipe Notre Dame z diecezji Quixadá w Brazylii; Stowarzyszenie „Assumpta Science Center Ofekata”, które jest zaangażowane w formacyjne projekty solidarnościowe dla Afryki.

Pozdrawiam także Silenziosi Operai della Croce oraz Centro Volontari della Sofferenza, zjednoczonych we wspomnienie ich założyciela bł. Luigiego Novarese; aspirantki i młode profeski Instytutu Missionarie della Regalità di Cristo; młodych z grupy powołaniowej Niższego Seminarium Rzymskiego, którzy przeszli drogę św. Franciszka z Asyżu do Rzymu.

Bracia i siostry, módlmy się o pokój. Nie zapominajmy o udręczonej Ukrainie, Palestynie, Izraelu, Mjanmie i wielu innych krajach, które są w stanie wojny. Nie zapominajmy, nie zapominajmy. Wojna jest porażką!

Życzę wszystkim dobrej niedzieli. I proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!